

GAZETA  
KrakowskaBochnia • Brzesko • Czchów • Borzęcin • Dębno • Drwinia  
Gnojnik • Iwkowa • Łapanów • Lipnica • Murowana • Trzciana  
Nowy Wiśnicz • Rzezawa • Szczurowa • ŻegocinaTYGODNIK  
Brzesko-BochniaPiątek  
6 lutego 2015www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pldodatek lokalny  
do „Gazety Krakowskiej”Ich sołtys  
w tym roku  
zdaje maturę● 19-letni Jan Kurek został nowym  
sołtysiem Poręby Spytkowskiej

## Poręba Spytkowska

Barbara Wójcik  
b.wojick@gk.pl

Ten rok zaczął się dla 18-letniego Jana Kurka od zmian. Licealista został wybrany na sołtysa niewielkiej miejscowości w powiecie brzeskim. Nie ukrywa, że było to dla niego sporym zaskoczeniem. Stanął przed wyzwaniem, któremu bardzo chce sprostać. Wierzy, że nadzieje mieszkańców wsi nie zostaną zmarnowane, a po czterech latach swojego sołtysowania będzie mógł przyznać przed samym sobą, że były to dobre lata zarówno dla niego, jak i dla mieszkańców Poręby Spytkowskiej.

Janek wie, że w nowej sytuacji zawsze może liczyć na pomoc swojej najbliższej rodziny, która mocno trzyma kciuki za jego zarządzanie wsią.

– Mama była równie zaskoczona jak i ja, ale zagwarantowała mi, że mogę na nią liczyć. Wiem, że mam jej wsparcie – mówi 19-latek. – Sama była córką sołtysa, teraz jest mamą sołtysa – dodaje.

Na co dzień chłopak uczy się w brzeskim liceum w klasie maturalnej, a także jest wolontariuszem w Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych. Jak sam mówi, nie tylko chce, ale i lubi pomagać innym. W rozmowie z naszą redakcją zdradza, że dzieli swój czas równo między szkołą a funkcję sołtysa. Przypomina, że czasu wolnego ma niewiele i rzadko może pozwolić sobie na błogie lenistwo. Plan co do rozwoju swojej miejscowości już ma.

– Trzeba zacząć od rzeczy małych, na wielkich sprawach kończąc – mówi młody sołtys wsi.

Więcej ● STR. 4

## Już za kilka dni tłusty czwartek...



► W najstarszej bocheńskiej cukierni należącej do Stanisława Broszkiewicza w tłusty czwartek handluje się głównie pączkami. – Ich wypiek rozpoczynamy już w środę, pracujemy przez całą noc, tak aby pączków nie zabrakło – mówi Barbara Majka, mistrz cukiernictwa. Pierwsi klienci do drzwi sklepu pukają wcześniej rano. Wiedzą, że pączki od Broszkiewicza wypiekane są według starej sprawdzonej receptury, bez żadnych chemicznych ulepszcaczy.

FOT. MALGORZATA WIEJEC-CEBULA

PLEBISCYT  
CZŁOWIEK ROKU2014  
GŁOSUJ  
NA SWOJEGO  
KANDYDATA

SPORT

W Brzesku bez  
licznych  
transferów.

STR. 7

FOT. GRZEGORZ GOLEC

## Nasz region

## Bochnia

**Uwaga na oszustów i naciągaczy** – radzi nam prawnik ze starostwa w Bochni

STR. 2

## Brzesko

**Prześwietlamy miejskich radnych**

Sprawdziliśmy, jakie majątki mają radni gminy Brzesko, a także jakimi jeżdżą samochodami.

STR. 3

## Bochnia

**Pierwszy tatuaż zrobiła sobie sama**

Marzena Hardek prowadzi w Bochni studio tatuażu. Jej najstarszy klient miał ponad 70 lat.

STR. 6

## Nowy Wiśnicz

**Więźniowie... odnawiają zabytki**

W wiśnickim więzieniu odsiadują wyroki za pobicia i rozboje – odnawiają też XVII-wieczny klasztor.

STR. 8

## Angelo Batio zagra dla fanów

## Bochnia

Barbara Wójcik  
b.wojick@gk.pl

Ta informacja na pewno ucieszy wszystkich, którzy po raz kolejny chcą spotkać światowej sławy gitarzystę Angelo Batio oraz tych, którzy rok temu na spotkanie z nim nie dotarli. Muzyk już za kilkanaście dni ponownie przyjedzie do Bochni.

Podczas pierwszej wizyty w „solnym grodzie” Batio zdradzał zbranym tajemnicę swojej techniki gry, również na tej skonstruowanej przez siebie podwójnej gitarze. Tym razem

wraz z zespołem zagra w MDK. Koncert muzyka, który na swoim koncencie ma niezliczone tytuły najlepszego gitarzysty, pioniera gatunku gitarowego shredu, od kilku dni wzbudza spore zainteresowanie.

Udziałem w tym wydarzeniu zainteresowani są fani nie tylko z Polski. Organizatorzy imprezy zachęcają więc do rezerwacji biletów, bo liczba miejsc jest ograniczona.

Koncert zaplanowano na godz. 20 – 13 lutego.

Bilety na to wyjątkowe muzyczne spotkanie są do nabycia m.in. w sekretariacie Miejskiego Domu Kultury i kasie kina Regis w Bochni (tel. 14 611 69 35).

REKLAMA

004903151

MEGA WYPRZEDAŻ DO -70%  
setki produktów w wyprzedażowych cenach

**Firana**  
na ukrytych szelkach  
Andaluzja,  
kolor szary  
wym. 140/245

Stara cena 84,99 zł -65%  
29,99 zł



**Zasłona Silk**  
z ukrytymi szelkami, kolor: ecry, czekolada, zielen  
wym. 140/245

Stara cena 36,99 zł -32%  
24,99 zł



**Paski dekoracyjne**

wym. 90/200 56,99 zł -47%  
29,99 zł



wym. 90/280 64,99 zł -48%  
33,99 zł

wym. 160/250 69,99 zł -43%  
39,99 zł

**Majster**  
Remont Budowa Hobby

Brzesko, ul. Biznesowa 11

Najtaniej  
w mieście!

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-CebulaTo dobrze, że  
jest coraz  
ciekawiej

Bocheńskie starostwo wydało właśnie kalendarz imprez zaplanowanych na ten rok na terenie Bocheńszczyzny. Jest ich sporo, bo 200. To różne wydarzenia o większej i mniejszej randze. Jedno jest pewne, będzie na pewno w czym wybierać. Bo trzeba przyznać, że coraz więcej dzieje się nie tylko w Bochni, ale i na terenie pozostałych gmin powiatu bocheńskiego. Nasze lokalne imprezy coraz częściej zyskują też ogólnopolski rozgłos. Już nie tylko lipnickie palmy, ale też bieg w kopalni czy festiwal integracji malowana dźwiękiem goszczą na ogólnopolskich antenach. Są oczywiście tacy, którzy mimo wszystko nie będą zadowoleni i mimo szerokiego wachlarza wydarzeń nie znajdą nic ciekawego. No cóż, na to chyba jednak już nikt nie poradzi. ●

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl**

● Stolarz budowlany (oferta nr 55). Wymagania: brak wymagań w zakresie poziomu i kierunku wykształcenia, min. 1 rok doświadczenia w stolarstwie, umiejętności pracy w zespole, dyspozycyjność, samodzielność. Zakres obowiązków: wykonywanie stolarki budowlanej w warsztacie, osadzanie i mocowanie stolarki, przygotowywanie surowca do wykonania określonego produktu, praca na maszynach, pomoc przy produkcji trumien. Pełny etat, okres próbny 3 miesiące, kolejna umowa na czas nieokreślony. Wynagrodzenie: 2500 zł brutto. Praca w Lipnicy Dolnej.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 5166 305 22, e-mail: urzad@pup-brzesko.pl**

● Kierowca (StPr/15/0055). Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe, prawo jazdy kat. C i kat. B, mile widziane doświadczenie. Zakres obowiązków: rozwóz towaru do klienta. Praca na terenie woj. małopolskiego. Pełny etat, umowa na czas określony. Wynagrodzenie 1750 zł brutto. (BW)

## Weekend w kinie

## Kino Regis



► „Pingwiny z Madagaskaru” bawią niezależnie od wieku

## Pingwiny z Madagaskaru

Skipper, Kowalski, Rico i Szeregowiec na wielkim ekranie. Czwórka superspiegów łączy siły z tajną organizacją Północny Wiatr. Wspólnie muszą stawić czoła doktorowi Oktawiuszowi Mackiewiczowi, który chce zniszczyć świat. Seanse: godz. 14.30, 16.30

## Ziarno prawdy

Teodor Szacki rezygnuje z pracy i życia w Warszawie. Szukając spokoju, przeprowadza się do Sandomierza, ale dość szybko spotyka go rozczarowanie. W miejscu, do którego uciekł, dochodzi do morderstwa. Seanse: godz. 18.50, 20.15

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia, kinoregis@bochnia.pl. Kasa tel. 14 611 69 35 w. 27 (telefoniczna rezerwacja biletów pół godziny przed pierwszym seansem).** (BW)

## Kino Planeta



► „Ziarno prawdy” to kino w najlepszej aktorskiej obsadzie

## Exodus: Bogowie i królowie

Film w reżyserii Ridleya Scotta to opowieść o losach biblijnego Mojżesza. Seans: godz. 15.15

## Wkręcenie 2

Bohaterowie znani z pierwszej części komedii wyruszają na podbój Warszawy. Seans: godz. 18.15

## Ziarno prawdy

Prokurator Szacki ma do rozwiązania zagadkę tajemniczego morderstwa. Seans: godz. 20.30

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel. +48 14 68 58 804 do 07.** (BW)

## Zdjęcie tygodnia



► Ponad trzydzieści osób odpowiedziało na apel Gminnego Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK w Drwini i przyłączyło się do akcji krwiodawstwa zorganizowanej w ośrodku zdrowia w Dziewinie. Zgromadziło ponad 10 litrów krwi. Organizatorzy akcji dziękują i już zapraszają 18 kwietnia do Strzelec Wielkich na kolejną inicjatywę. (maw)

Uważajmy, bo darmowe prezenty  
są często próbą naciągnięcia nas

## Jeden na jednego

Z Agnieszką Broszkiewicz, radcą prawnym ze Starostwa Powiatowego w Bochni, rozmawia Barbara Wójcik.

Jakiś czas temu moja znajoma odebrała telefon od przedstawicielki firmy, która oferowała jej magnes za darmo. Jak się okazało, razem z paczką leku otrzymała fakturę VAT. Co w takiej sytuacji zrobić?

Jest to rodzaj świadczenia niezamówionego, za które nie musimy płacić. Ryzyko podejmuje przedsiębiorca, który przesyła nam taki przedmiot. Nie możemy jednak odstąpić od umowy zawartej na odległość w przypadku sprzedaży towarów o wartości poniżej 50 zł.

Często otrzymujemy ponaglenia do zapłaty wraz z odsetkami i informacją, że sprawę przejmie komornik.

Rozumiem, że można się przestraszyć, otrzymując wezwanie do zapłaty pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wówczas część osób płaci głównie ze strachu, a nie powinniśmy tego robić. Komornik tylko na podsta-



► Agnieszka Broszkiewicz radzi, by uważnie czytać umowy

wie prawomocnego orzeczenia sądowego może zgodnie z prawem egzekwować należność. Często owe rzeczy przedstawiane są w rozmowie telefonicznej jako darmowe prezenty. Deklaracja, że otrzymujemy coś w prezencie, powinna wzbudzić naszą czujność i szczególną ostrożność. Prośba o potwierdzenie adresu jest zabiegiem mającym na celu wyciągnięcie od nas istotnych informacji, takich jak dane osobowe, adres zamieszkania tylko po to, żeby przelać nam towar, którego nie chcemy. Nie składajmy żadnych obietnic przez telefon. Nie udzielajmy informacji. Jest możliwość odesłania towaru i odstąpienia od umowy?

Nowa ustawa konsumencka wprowadza zmiany w zakresie prawa odstąpienia od umowy bez podawania przyczyny. Zgodnie z nią konsument, który zawarł umowę na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa, ma na to 14 dni. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie oświadczenia o odstąpieniu przed upływem wyznaczonego terminu. Pamiętajmy, żeby nie wysłać wraz z towarem oświadczenia o odstąpieniu od umowy, gdyż to my konsumenci będziemy mieli problem z wykazaniem faktu, iż paczka z towarem zawierała dodatkowo nasze oświadczenie. Czytajmy umowy i to, co podpisujemy. **Gdzie się zgłaszać, kiedy już otrzymujemy niechciane „prezenty”? Jaka powinna być nasza reakcja?** Pomocy prawnej należy szukać m.in. u miejskiego lub powiatowego rzecznika konsumentów. Funkcjonują również bezpłatne infolinie, np. przy Federacji Konsumentów oraz Urzędzie Ochrony Konsumentów i Konkurencji lub strona internetowa: <http://www.prawakonsumenta.uokik.gov.pl/>. ● ROZMAWIAŁA BARBARA WÓJCIK

## O nich się mówiło



● Tomasz Głód, jeden z organizatorów podziemnego biegu w kopalni. Przygotowuje kolejną edycję podziemnego biegu w bocheńskiej kopalni soli. Tegoroczna impreza zaplanowana jest na 7 marca. (MAW)



● Dorota Rzepka, dyrektorka bocheńskiej biblioteki. Na nocne spotkanie zapraszają do biblioteki przedstawicieli bocheńskiej księżnicy. Impreza „Strach ma wielkie oczy” pomyślana jest dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat. Termin 20 lutego. (MAW)

TYGODNIK  
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”  
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl  
www.brzesko.naszemiasto.pl  
tel. 14 613 53 79

## REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula  
REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Agnieszka Kura, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, Jan Salamon, Wojciech Salamon, Krzysztof Surma  
BIURO REKLAMY:  
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51  
www.gazetakrakowska.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula  
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl  
WYDAWCA TYGODNIKÓW  
REGIONALNYCH: Elżbieta Rzeczyński  
tel. 12 688 82 07, e.rzeczyniak@gk.pl  
PROJEKT GRAFICZNY:  
Tomasz Bocheński  
WYDAWCA: Polskapresse Sp. z o.o.,  
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska

GRUPA WYDAWNICZA  
polskapresse

45, Oddział Prasa Krakowska, 31-548 Kraków, al. Pokoju 3  
PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka  
Druk: Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec, ul. Milowice

# Prześwietlamy radnych z Brzeska. Wiemy, czego się dorobili do tej pory

● Każdy z radnych miejskich musiał złożyć oświadczenie w brzeskim magistracie

● Taki dokument w ciągu czteroletniej kadencji radni będą składać jeszcze pięć razy

## Brzesko

M. Więcek-Cebula, B. Wójcik  
m.wiecek@gk.pl

Część z nich po raz kolejny zasiadała w brzeskiej radzie, są jednak i tacy, co funkcję tę pełnią po raz pierwszy. Wszyscy jednak mają obowiązek złożyć oświadczenie majątkowe. Z dokumentem tym może zapoznać się każdy z nas. Wystarczy, że odwiedzi biuro rady miejskiej lub wejdzie na stronę brzeskiego magistratu ([www.brzesko.pl](http://www.brzesko.pl)). Zeskanowane oświadczenia już niebawem zostaną umieszczone w BIP. Wynika to z powszechnego dostępu do informacji. Z lektury oświadczeń, które brzescy radni mieli obowiązek złożyć w ciągu 30 dni od ślubowania, wiemy, jakimi dysponują majątkami, ile zarobili w ubiegłym roku, a także jakimi jeżdżą samochodami. Tydzień temu przeświecaliśmy radnych z Bochni, dziś sprawdzamy radnych z Brzeska. Wkrótce kolejne samorządy z naszego regionu.

### Adam KWAŚNIAK rencista

► Dom o pow. 250 mkw. o wartości 500 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Działka o pow. 108 mkw. o wartości 10 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Samochód „Kia” 2012 r. (współwłasność małżeńska)

### Stanisław GÓRA elektryk automatyk w krakowskiej firmie

► Oszczędności: 7200 zł (współwłasność małżeńska), 1000 euro, 1000 USD (współwłasność małżeńska)  
► Dom o pow. 180 mkw. o wartości 250 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Gospodarstwo rolne o pow. 3,13 ha o wartości 30 tys. (współwłasność małżeńska)

### Piotr WYCZESANY bezrobotny

► Dom o pow. 107 mkw. o wartości 300 tys. (współwłasność małżeńska)  
► Działka 18 a, działka 11 a - o łącznej wartości 30 tys. (współwłasność małżeńska)  
► Pożyczka 6200 zł PKO BP

### Maria KUCIA emerytka

► Oszczędności: 4500 zł (współwłasność małżeńska)



FOT. MALGORZATA WIECEK-CEBULA

► **Krzysztof Bogusz** zadeklarował, że nie posiada żadnego majątku ani oszczędności

► Dom o pow. 125 mkw. o wartości 150 tys. zł  
► Działka pod dom 503 mkw. o wartości 50 tys. zł

### Leszek KLIMEK emeryt

► Oszczędności: 29 tys. zł, 90 USD  
► Dom o pow. 240 mkw. o wartości 350 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Działka pod domem 0,07 ha o wartości 7 tys. (współwłasność małżeńska)

### Edward KNAGA emeryt

► Mieszkanie o pow. 60,4 mkw. o wartości 200 tys. zł (własnościowe)

### Kazimierz SPROSKI emeryt

► Oszczędności 76,1 tys. (współwłasność małżeńska)  
► Mieszkanie o pow. 61mkw. o wartości 200 tys. (współwłasność małżeńska)  
► Samochód „Golf IV” 2003 r. (współwłasność z synem), „Opel Astra” kombi 2000 r. (współwłasność z synem)

### Barbara BOROWIECKA- GŁĄB rencistka

► Oszczędności: 4982 zł (współwłasność małżeńska)  
► Mieszkanie o pow. 62,17 mkw. o wartości 230 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Samochód „BMW” 2005 o wartości 22 tys.

(współwłasność małżeńska)  
► Kredyt (limit kredytowy) 9875 zł.

### Krzysztof STĘPAK konservator w Brzeskim Ośrodku Sportu i Rekreacji

► Oszczędności 9 tys. zł

### Grzegorz KOLBUSZ

► Oszczędności 18 tys. zł  
► Dom o pow. 145,62 mkw. o wartości 350 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Dwie działki o łącznej pow. 953 mkw. o wartości 150 tys. zł (współwłasność małżeńska)

### Jerzy GAWIAK rencista

► Oszczędności: 3 tys. zł  
► Dom o pow. 102 mkw. o wartości 100 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Działka o pow. 0,8 ha o wartości 80 tys. zł  
► Samochód „Renault Laguna” kombi 2002 r.

### Maria KĄDZIOLKA sekretarz gminy Szczurowa

► Oszczędności 8,5 tys. zł (współwłasność małżeńska), 10 euro (współwłasność małżeńska)  
► Papiery wartościowe lokaty KBS 10568,43 zł, 46714,43 zł, 3 lokaty po 5089,78 zł, 2 lokaty po 7 tys. zł, 2 lokaty po 5 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Dom o pow. 120 mkw. o wartości 200 tys. zł (współwłasność małżeńska)



FOT. MALGORZATA WIECEK-CEBULA

► **Jarosław Sorys** jest właścicielem domu i mieszkania, ma też gospodarstwo rolne

► Mieszkanie o pow. 48,80 mkw. wraz z piwnicą o wartości 70 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Działka o pow. 0,08 ha, na której znajduje się dom za 15 tys. zł (współwłasność małżeńska),  
► Działka o pow. 0,48 ha o wartości 5 tys. zł (współwłasność małżeńska),  
► Działka o pow. 0,60 ha - dzierzawa  
► Udział w działce dot. mieszkania o wartości ok. 5 tys. zł (współwłasność małżeńska)

### Anna LUBOWIECKA niepracuje

► Oszczędności: lokata oszczędnościowa 21 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy 16,9 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Dom o pow. 140 mkw. o wartości 500 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Działka o pow. 0,37 ha o wartości 40 tys. zł. (współwłasność małżeńska)  
► Samochód: „Nissan Almera” 2005 r. (współwłasność małżeńska)

### Bogusław BABICZ radca prawny

► Oszczędności: 17340 zł (współwłasność małżeńska)  
► Dom o pow. 230 mkw. o wartości 220 tys. zł (współwłasność małżeńska)

► Mieszkanie o pow. 49,9 mkw. o wartości 300 tys. złotych  
► Działka pod dom 0,05 ha o wartości 200 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Akcje: 145 szt. FS, 45 szt. JSW, 248 szt. LOTOS  
► Samochód: „Lancia” 2013 (współwłasność małżeńska), „Mitsubishi” 2005 r. (współwłasność w 1/2 części)  
► Kredyt mieszkaniowy w PKO BP 39 tys. zł

### Franciszek BRZYK emeryt

► Oszczędności 22 698 zł  
► Dom o pow. 140 mkw. o wartości 220 tys. zł  
► Działka zabudowana domem o pow. 1000 mkw. o wartości 35 tys. zł  
► Grunty rolne o pow. 6400 mkw. o wartości 40 tys. zł

### Jarosław SORYS kierownik magazynu w firmie budowlanej

► Oszczędności: 35 tys. zł, 2 tys. USD  
► Dom o pow. 320 mkw. o wartości 240 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Mieszkanie o pow. 53 mkw. o wartości 250 tys. (współwłasność małżeńska)  
► Gospodarstwo rolne o pow. 3,26 ha o wartości 150 tys. zł (współwłasność małżeńska)

► Dom o pow. 97 mkw. o wartości 140 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Samochód: „Volkswagen Golf” kombi 2000 r., „Honda Civic” 2007 r.

### Ewa CHMIELARZ położna oddziałowa w brzeskim szpitalu

► Oszczędności 46 tys. zł  
► Dom o pow. 160 mkw. o wartości 300 tys. zł (współwłasność w 1/5 wartości majątku)  
► Gospodarstwo rolne o pow. 4,49 ha o wartości 2 mln zł (współwłasność w 1/5 wartości majątku)  
► Samochód: „Opel Corsa” 2007 r.

### Adam SMOŁUCHA zastępca dyrektora brzeskiego szpitala

► Oszczędności 42 tys. zł, 510 USD (współwłasność małżeńska)  
► Dom o pow. 250 mkw. o wartości 400 tys. zł (współwłasność małżeńska)  
► Działka zabudowana domem o pow. 10 a (współwłasność małżeńska)  
► Działka 27 a (współwłasność małżeńska)  
► Działka 32a (współwłasność 50%)  
► Działka 8a (współwłasność 50%)  
► Działka 37a (współwłasność 50%) - ostatnie trzy - współwłasność małżeńska - łączna wartość działek 200 tys. zł  
► Samochód: „Renault Megane” 2012 r. (współwłasność małżeńska), „Opel Insignia” 2009 r. (współwłasność małżeńska)  
► Kredyt BPH 47 325 zł, Łącki Bank Spółdzielczy 5781 zł, pożyczka w Lekarskiej Kasie Wzajemnej Pomocy 16 250 zł.

### Krzysztof BOGUSZ kierownik Biura Promocji i Organizacji Widowni Teatru im. L. Solskiego

► Zdeklarował, że nie posiada majątku, nie ma też oszczędności.

### Marcin CIUREJ nie pracuje

► Zdeklarował, że nie posiada majątku, nie ma też oszczędności. ●

# Jedno wiejskie spotkanie całkiem zmieniło spokojne życie Janka

- 19-letni Jan Kurek został sołtysem Poręby Spytkowskiej. Głosowało za nim 120 osób
- Ostatnio sen z powiek spędza mu nie tylko zbliżająca się matura, ale i nowa funkcja, jaką pełni

## Poręba Spytkowska

Barbara Wójcik  
b.wojcik@gk.pl

- Było i nadal jest to dla mnie miłe zaskoczenie, bo jednak otrzymałem duży kredyt zaufania od mieszkańców mojej miejscowości - mówi 19-letni Jan Kurek, który wybrany został nowym sołtysem Poręby Spytkowskiej.

Początkowo jego osoba wzbudzała skrajne emocje zarówno wśród mieszkańców miejscowości, jak i urzędników. Janek przyznaje, że pierwsze dni jego sołtysowania do łatwych nie należały. Jako dziewiętnastoletni chłopak musiał udowodnić, że jest właściwym człowiekiem, na właściwym miejscu. Pokazać, że pomimo młodego wieku i niewielkiego doświadczenia jest osobą, która ma pomysł na rozwój wsi, a także wie, jak go zrealizować. Jak sam mówi, to dopiero początek jego czteroletniej kadencji jako sołtysa wsi Poręba Spytkowska.

## Spotkanie wiejskie

Wracając z wiejskiego zebrania, wiedział, że jego życie nie będzie wyglądało tak jak do tej pory. Był przygotowany na zmiany, ale również zaskoczony zaistniałą sytuacją i faktem, że te zmiany są tak duże. Dziewiętnastolatek chciał dostać się do rady sołectkiej, aby być głosem młodego pokolenia, ale nawet w najśmielszych snach nie myślał, że zostanie sołtysem.

- W domu rozmawialiśmy na ten temat. Mówiłem, że jako członek rady mógłbym uaktyw-



► Janek całe życie mieszka na wsi i przyznaje, że jako sołtys będzie chciał udowodnić młodym ludziom, że wieś nie musi być nudna

nić młodzież. Nie spodziewałem się, że stanę na jej czele - mówi w rozmowie z naszą gazetą Janek. - Ale widocznie miało być inaczej - dodaje.

Jednak Jan nie został sam. Wie, że może liczyć na wsparcie i pomoc swojej mamy, która bardzo mocno w niego wierzy.

- Mama była równie zaskoczona jak i ja, ale zagwarantowała mi, że mogę na nią liczyć. Wiem, że mam jej wsparcie - mówi 19-latek. - Sama była córką sołtysa, teraz jest mamą sołtysa - dodaje.

Kandydaturę Jana zgłosiła jedna z mieszkanki wsi, która od kilku lat zasiada w radzie sołectkiej. Młodego kandydata poparło aż 120 mieszkańców.

## Maturzysta społecznik

Na co dzień Janek jest uczniem jednego z brzeskich liceów. W tym roku czeka go egzamin dojrzałości. Przygotowania do matury już rozpoczął. Chłopak nie ma poczucia, że robi coś kosztownego. Stara się swój czas dzielić po równo.

- Jak to mówią, im więcej obowiązków, tym bardziej człowiek skupia się na wykonywanej pracy - żartuje Janek. - Na szkołę poświęcam tyle czasu, ile muszę. Co prawda czasu wolnego pozostaje niewiele - przyznaje, ale słysząc, że nie jest to dla niego wielki problem. Może dlatego, że od zawsze aktywnie uczestniczył w życiu nie tylko lokalnej społeczności. Od najmłodszych lat ciągnęło go do ludzi, chciał coś robić, angażował się. Nigdy nie był to kaprys nastolatka. Jan od kilku lat jest wolontariuszem w Stowarzyszeniu

**Staram się przynieść te zachowania do życia codziennego**

Osób Niepełnosprawnych, w tym roku wziął udział w projekcie „Szlachetnej Paczki” w regionie Brzesko.

- To się wynosi z domu. Mam czwórkę rodzeństwa i każdy każdemu pomagał. Staram się przynieść te zachowania do życia codziennego - wyjaśnia tegoroczny maturzysta.

Janek mówi, że stara się pomagać każdemu, kto o tę pomoc prosi. Dla niego wystarcza to, co ma. Jak sam mówi, do szczęścia nie potrzebuje wiele. Jak na społecznika przystało, chłopak zaangażował się w organizację Światowych Dni Młodzieży. Został koordynatorem w Porębie Spytkowskiej.

## Kredyt zaufania

Jako sołtys planów ma wiele, ale zdaje sobie sprawę, że nie wszystkie można od razu zrealizować. - Gmina ma ograniczone środki i nie da się od razu zrobić wszystkiego - mówi.

Jan przyznaje, że chciałby zacząć od spraw drobniejszych, realnych, a skończyć na tych wielkich, które wymagają ogromnego nakładu finansowego. W planach ma zakończenie sieci wodociągowej, remonty dróg, a także zmodernizowanie strony internetowej Poręby Spytkowskiej.

- Chciałbym również organizować więcej imprez dla mieszkańców. Pokazać, że nie musimy wyjeżdżać do pobliskiego Brzeska, aby się dobrze bawić - mówi Jan Kurek.

Ma głowę pełną pomysłów i chętnie się nimi dzieli. Jako maturzysta nabiera wody w usta. Nie chce zdradzać swoich planów na przyszłość.

- Nikomu nie zdradzam, jaki kierunek studiów mi się marzy. Jeszcze wszystko mogę zmienić. Jeśli chodzi o życie samorządowe, to nie wiem, czy będę tam pasował, ale nie mówię nie. Czas pokaże - dodaje tajemniczo.

## Udowodnię, że dam radę

- Jeszcze się taki nie narodził, co by każdemu dogodził - podsumowuje skrajnie opinie.

Janek wie, że jak wielu ma zwolenników, tak dużo można by znaleźć przeciwników jego sołtysowania. Stara się skupiać na tych pozytywnych opiniach, które motywują go do działania. Jego wiek jest jednocześnie jego wadą, jak i atutem. - Mieszkańcy mówią, że może będzie lepiej. Młodzi, kreatywni - mówi Janek.

Chłopak zaznacza, że w Porębie Spytkowskiej nie tylko sołtys jest młody, ale również w radzie sołectkiej zasiadają bardzo młode osoby. Z kolei część mieszkańców obawia się, że tak młody człowiek nie poradzi sobie w politycznej machinie, którą jest pełnienie funkcji sołtysa.

- Na rozliczenia przyjdzie czas za cztery lata. Wierzę, że będę mógł powiedzieć „widzicie, udało się” - podsumowuje Jan Kurek, nowo wybrany sołtys Poręby Spytkowskiej. ●

## Podczas koncertu będzie można pomóc nie tylko podopiecznym fundacji

### Bochnia

Barbara Wójcik  
b.wojcik@gk.pl

Bocheńska Fundacja „Auxilium” ten rok zaczyna bardzo intensywnie i jak zwykle robi wszystko, aby pomóc swoim podopiecznym.

Coraz więcej osób angażuje się w pomoc dla Asi, Krystiana i Marcina związanych z fundacją. Niebawem odbędzie się koncert w Oratorium św. Kingi, a już teraz można przekazać 1% podatku pod-

czas rozliczenia z Urzędem Skarbowym.

## Cegielki, puszki i muzyka

Zbliżająca się rocznica lokacji królewsko-górniczego miasta Bochnia będzie doskonałą okazją, aby się dobrze bawić, jednocześnie pomagając niepełnosprawnym mieszkańcom naszego regionu. W niedzielę 22 lutego o godz. 19 rozpocznie się koncert, o którym nie można zapomnieć. W Oratorium św. Kingi w Bochni zagrają lokalne zespoły wśród nich m.in. Time For Funk, Skazani oraz Krafcy.

- Wstęp na koncert będzie bezpłatny. Przy wejściu będziemy zbierać cegielki na naszych podopiecznych - mówi Mirosław Cibor, wiceprezes fundacji.

Podczas koncertu wolontariusze przeprowadzą również kwestę do puszek. Pieniądze zebrane w ten sposób zostaną przekazane na leczenie kilkunastomiesięcznego Patryka Stycznia, który nie jest podopiecznym fundacji, ale bardzo potrzebuje pomocy.

- Ważne jest, aby mu pomóc. Mam nadzieję, że uda



► Występ zespołu „Skazani” to jedna z wielu atrakcji tego wieczoru

nam się zebrać parę groszy. Wiadomo, liczy się każda złotówka - wyjaśnia Mirosław Cibor.

## Udało się uzyskać KRS

Niewątpliwie ważną informacją dla wszystkich osób rozliczających się ze „skarbowką”, które jeszcze nie zdecydowały, dla kogo przekazać 1% swojego podatku, będzie fakt, że bocheńska fundacja otrzymała numer KRS 0000410419. Dzięki temu będzie można również pomóc podopiecznym podczas corocznego rozliczania się. ●

**JUŻ WKRÓTCE!**

# WIELKIE OTWARCIE

## BOCHNIA

**ul. Partyzantów 2a (Galeria Rondo)**

**mediaexpert** 

## Warto wiedzieć

## Karnawałowe tańce

● Ponad 200 osób niepełnosprawnych wzięło udział w zabawie karnawałowej zorganizowanej w wiśnickiej „Panoramie”.

Organizatorem i fundatorem spotkania był Krzysztof Kołodziejczyk, wiśnicki przedsiębiorca. Już po raz kolejny do swojej restauracji zaprosił niepełnosprawnych z Bochni, ale też okolic. W zabawie wzięli udział przedstawiciele ośrodków i warsztatów z Muchówki, Bochni, Proszówek, Łyszkowic, Nowej Huty, Stróż, Siolkowej.

(MAW)



FOT. M. WIECEK-CEBULA

## Spotkanie seniorów

● Ponad 140 seniorów z gminy Borzęcin wzięło udział w spotkaniu opłatkowym zorganizowanym w tamtejszym domu ludowym.

Spotkanie poprzedziła msza święta pod przewodnictwem ks. Rafała Zielonki. Po jej zakończeniu przygotowano część artystyczną - przedstawienie jasełkowe odegrane przez uczniów SP w Borzęcinie Górnym pod opieką nauczycieli: Haliny Pudełko, Ewy Pitaś i Krzysztofa Przepiórki.

(MAW)



FOT. M. WIECEK-CEBULA

## Kobieta w Sterkowcu

● Zofia Słonina została nowym sołtysiem Sterkowca. Na tym stanowisku zastąpiła Józefa Witka.

Po brzegi była wypełniona sala Domu Kultury w Sterkowcu, gdzie w niedzielę wybierano sołtysa i członków rady sołeckiej.

O funkcję sołtysa walczyły trzy kobiety. Najwięcej głosów zdobyła Zofia Słonina. Pracę nowej pani sołtys będzie wspierała dziewięciosobowa rada sołecka.

(MAW)



FOT. ARCHIWUM

# Pierwszy tatuaż zrobiła sobie - i nie żałuje

## Rozmowa

**Z Marzeną Hardek, która od kilkunastu lat zajmuje się tatuowaniem ludzkiego ciała, rozmawia Barbara Wójcik.**

**Jak zaczęła się Twoja przygoda z tatuazami?**

Pierwszą maszynkę do tatuowania kupiłam 17 lat temu, a robienie tatuazów zaczynałam od siebie.

**Chcesz powiedzieć, że ćwiczyłaś na własnym ciele?**

Dokładnie tak. Podwinęłam nogawki spodni i pierwszy tatuaż zrobiłam sobie. Wydaje mi się, że jest to najlepszy sposób na początek. Dzięki temu dowiadujemy się, jak coś działa, nabieramy wprawy.

**Istnieje granica pomiędzy rzemiosłem a sztuką? Uważasz się za artystę czy to dla Ciebie tylko i wyłącznie praca?**

Trudno taką granicę wyznaczyć. Tatuowanie to działalność artystyczna, ale również rzemiosło. Nie da się zaprzeczyć, że jestem rzemieślnikiem. Przerabiam różne rzeczy, wykonując tatuaz, opieram się na jakimś wzorze. Bardzo dużo tatuazów wykonuję na bazie własnych projektów, ale są one czymś poparte. Trzeba pamiętać, że Bochnia to małe miasto więc nie mogę pozwolić sobie na wykonywanie tatuazów tylko i wyłącznie własnego projektu. Nie mogę powiedzieć osobie, która do mnie przychodzi, że nie robię napisów, motylków bo jestem artystką. Żeby być tatuazystką wykonującym tylko i wyłącznie własne projekty, trzeba wyjechać do większego miasta.

**Jeszcze kilkanaście lat temu tatuaż kojarzył się z kulturą więzienną lub buntem. Ten stereotyp nadal jest obecny?**

Niestety, cały czas funkcjonuje. Dlatego też bardzo dużo osób na tatuaż wybiera miejsce, które można zakryć pod ubraniem. Dochodzą mnie słuchy, że zwykły napis na nadgarstku już jest dyskwalifikacją do przyjęcia do pracy. Głównie z tego powodu ludzie ukrywają tatuaze.

**Kim są osoby odwiedzające studio tatuażu?**

Praktycznie cały przekrój społeczny. Począwszy od pracowników państwowych na osobach pracujących w prywatnych firmach kończąc. Przycho- dzą młode dziewczyny po napisy, wyznania miłosne, bo to jest naturalne, ale coraz częściej przycho- dzą osoby starsze, 40-, 50-latkowie. Kobiety, które po założeniu rodziny, odchow-



FOT. BARBARA WÓJCIK

► Marzena Hardek bardzo lubi swoją pracę. Pierwszy tatuaż zrobiła sobie sama kilkanaście lat temu, dziś ma ich kilka...

## Nasz rozmówca

## ● Marzena Hardek

ukończyła Technikum Ceramiczne w Łysej Górze. Tatuowaniem zajmuje się już kilkanaście lat. Kiedy zaczynała, tatuująca dziewczyna to było coś dziwnego. Można o niej powiedzieć tatuatorka z głową. Zdarza się, że potencjalni klienci wychodzą z kwitkiem. Nie podejmuje się wykonywania tatu- aży o niepoważnej tematyce. Zde- cydowanie odradza tatuowanie wyznań miłosnych. Prywatnie artystyczna dusza. Rysuje, maluje i rzeźbi. Sama nie posiada motocy- kla, ale są one kolejną jej pasją. W wolnych chwilach włącza swoją ulubioną muzykę.

**Bardzo dużo osób na tatuaż wybiera miejsce, które można zakryć pod ubraniem**

niu dzieci mają możliwość, aby w końcu zrealizować swoje marzenie z młodości. Mój najstarszy klient miał 74 lata.

**Słyszałam, że na jednym tatuazu się nie kończy.**

Często zdarza się, osoby wraca- ją. Wydaje mi się, że na począt- ku czujemy strach przed nieznanym, kiedy już dojrzejemy do decyzji i jesteśmy zadowolone z tego pierwszego tatuazu w ręce. Okazuje się, że jest kolejny tatuaż, który koniecz- nie trzeba mieć. Znam również gros osób, które zrobiły sobie jeden tatuaż i na tym poprze- stają. Spełniły swoje marzenie i nie czują potrzeby tatuowania innych części ciała.

**Zastanawiam się, co daje i jaka jest motywacja do zrobienia tatuazu?**

Bardzo dużo osób robi tatuaze ze względu na zmianę w życiu, rozwód, wyjście z ciężkiej sytu- acji. Ale tak naprawdę ile ludzi, tyle potrzeb i spojrzeń na tę sprawę. Mężczyźni często wy- bierają postaci z gier, filmów oraz wzory etniczne, maoryskie, czyli wojownicze.

**Istnieją w takim razie modne wzory?**

Ludzie zwariowali na punkcie wzorów, które są delikatne. Piórka, ptaszki, napisy. Tema- tyka wzorów jest bardzo roz- winięta. Poza tym w Internecie jest tego mnóstwo. Można czerpać wzory, pomysły, inspiracje. Jest z cze- go wybierać. Muszę powie- dzieć, że tatuaż cały czas się zmienia, idzie do przodu. Pięt- naście lat temu nie wyglądało to tak jak teraz. Obecnie tatuażystki to absolwenci kie- runków artystycznych, którzy tatuują prawdziwe dzieła sztuki.

**Jesteś pozytywnie zakręcona na punkcie tatuazów?**

Jestem tym zafascynowana. Mogę powiedzieć, że jest to moja pasja, dopiero później praca. Rysuję portrety ołów- kiem, maluję pastelami i wszystko to jest związane w jakiś sposób z tatuazem. Ta dziedzina bardzo mnie fascy- nuje. ●

ROZMAWIAŁA BARBARA WÓJCIK  
©©

REKLAMA 004915659

## UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim do- świadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowi- cieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach.



Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce.

Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymali u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie.

Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrodzonymi wadami serca i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach.

Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne. Przyjazd uzdrowiciela do Polski, to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie pomogła.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerosłem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłoniła się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

**Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.**

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

**Przyjmujemy:  
12 lutego - Bochnia**

11 lutego - Oświęcim, 12 lutego - Wadowice, 13 lutego - Chrzanów i Kraków

693 788 894

784 609 208

# Licznych transferów u „Piwoszy” nie będzie

● W ostatnich dwóch latach zimowe zaciągi w Can-Packu Okocimskim Brzesko nie przynosiły spodziewanych efektów

## Brzesko

Andrzej Mizera  
a.mizera@gk.pl

Obecna zima to niewielki ruch transferowy w Can-Packu Okocimskim Brzesko. W poprzednich latach wcale tak nie było. Spokój i systematyczna praca ma pomóc zespołowi w walce o utrzymanie się w drugiej lidze.

W tym roku kibice „Piwoszy” nie mogli mieć rozbudowanych nadziei transferowych. Po zakończeniu jesienno-zimowych zmaganiach większe miałoby być już szkoleniowiec brzeszczan Dariusz Siekliński. Liczył na sprowadzenie trzech piłkarzy, ale się... przeliczył. W drużynie jedyną nową twarzą jest bramkarz Rafał Mazur. - Więcej transferów nie będzie - informuje obecny trener zespołu Tomasz Kulawik. O tym głównie decydują finanse. - Każdy nowy zawodnik nawet z kartą na rękę to określone koszty, chcemy ich uniknąć - twierdził jeszcze niedawno Tomasz Karwala, dyrektor Can-Packu Okocimskiego.

W Brzesku nie tylko chcą uniknąć wydatków, ale też wyciągają wnioski z przeszłości.



► Przyjście Jakuba Kowalskiego (przy piłce) zimą 2013 roku nie przyniosło efektów. Zespół do końca walczył o utrzymanie

Rok temu drużyna walczyła o pozostanie w pierwszej lidze. W zimie trafiło do niej kilku piłkarzy. Byli to Kacper Tatała, Jakub Grzegorzewski, David Kwiek, Jakub Kapsa czy Łukasz Tymiąński. Mimo że każdy z nich prezentował określony poziom, to drużyna na tym nie zyskała. Słabo grała i ostatecznie z hukiem spadła do drugiej

ligi. Znamienny był przykład Grzegorzewskiego. Miał być kołem zamachowym brzeskiej drużyny. Rozstał się z nią po kilku meczach. Chociaż w tym przypadku właściwsze byłoby określenie został skreślony przez trenera Leszka Janiczaka. - Oceniając z perspektywy czasu, co wtedy się stało, widać, że zabrakło nam czasu na odpo-

wiednie zgranie - wspomina Mateusz Wawryka, defensor zespołu.

Rewolucję kadrową Can-Pack Okocimski Brzesko przeszedł też zimą 2013 roku. Wówczas też walczył o pozostanie w pierwszej lidze. Do drużyny wtedy trafili m.in. Piotr Koman, Bartosz Flis, Jakub Kowalski, Damian Byrtek, Dawid Kucharzski czy Daniel Chyła.

Jakość, którą mieli zagwarantować „Piwosze”, rzadko dało się zaobserwować, podobnie jak szybki przyrost punktowy. Drużyna wprawdzie została w pierwszej lidze, ale zawdzięczała to Polonii Warszawa, która nie otrzymała licencji na grę w tej klasie rozgrywkowej (jej miejsce zajęli właśnie „Piwosze”).

Obecnej zimie w Brzesku postawili na stabilizację i ciężką pracę. - Jesień pokazała, że potrafimy grać w piłkę. Zimą chcemy poświęcić na jeszcze lepsze zgranie, ale co najważniejsze na poprawę skuteczności - twierdzi Wojciech Wojciszynski, pomocnik zespołu.

W podobnym tonie wypowiada się Tomasz Kulawik. - Zespół stać na udaną rywalizację w drugiej lidze - twierdzi. ●

## Rozmowa

O tytule króla strzelców nie myślę. Najważniejsza jest drużyna

Rozmowa z Rafałem Ciesielskim, zawodnikiem futsalowego Gryfa Borzęcin, który występuje też w piłkarskiej drużynie Sokoła Borzęcin.

● **Jesteś jedną z najjaśniejszych postaci rozgrywek Tarnowskiej Ligi Futsal. Wszystko przez bramki, które zdobywasz. Czy taka forma to zaskoczenie?**

Tytuł króla strzelców tych zmaganiach mnie nie interesuje. Moim priorytetem jest pomóc drużynie zdobyć medal. Moje bramki w tym pomagają. Z drugiej strony mógłbym ich nie strzelać, byleby drużyna dobrze szło. Na razie tak jest i oby tak było dalej.

● **Na Twoim koncie jest już 20 bramek. Czy to Twój najlepszy wynik w rozgrywkach futsalowych?**

O ile dobrze pamiętam, to tak. Skuteczność mnie cieszy. Ma swoje podłoże. W moim przypadku procentuje doświadczenie i praca na treningach. Nie ma róży bez kolców. W każdym meczu uwaga przeciwników mocno skupia się na mnie. O zdobyciu korony króla strzelców aż tak bardzo nie myślę. Dogonić lidera Damiana Świątkę z Topcaru Auto Części może być trudno.

● **Czy zastanawiałeś się, co głównie przyczynia się do tak dobrej formy strzeleckiej?**

Wcześniej powiedziałem o doświadczeniu i pracy na treningach. Do tego jeszcze zaliczyłbym zrozumienie z kolegami. Ten element jest niezwykle pomocny. Nie mogę pominąć również szczęścia, które potrafi dopisywać.

● **Gole zdobywane przez Cie-**



bie wydatnie przyczyniają się do punktów Gryfa Borzęcin. Obecnie znajduje się w ścisłej czołówce rozgrywek. Czy stać Was na wygranie halowej rywalizacji?

To ciężkie zadanie. Lider Topcar Auto Części ma kilka oczek przewagi. Trudno go będzie prześcignąć. Oczywiście chcielibyśmy zakończyć zmagania na podium. Wymaga to od nas zaangażowania i skupienia. Konkurencja ostro nas naciska.

● **Czy mimo wysokiej formy nie zamierzasz ściślej wiązać się z futsałem?**

Nie mam takich planów. Grę w hali traktuję jako zabawę. Wolę występować w czwartej lidze w barwach Sokoła Borzęcin. Futsal w zimie to fajna odskocznia. Rozgrywki w Tarnowie stoją na dobrym poziomie, co też nie jest bez znaczenia.

● **Jakie plany wiążesz z Sokółem Borzęcin?**

Niczego odkrywczego nie powiem. Chcemy zająć jak najlepsze miejsce w rozgrywkach. ●

Rozmawiał Andrzej Mizera

# Teraz czas na futsalowe sukcesy

## Sobolów

Andrzej Mizera  
a.mizera@gk.pl

W Sobolowie idzie nowe. W słynącym z piłki nożnej kobiecej klubie powstała nowa sekcja. Od niedawna działa tam drużyna futsalu. Zaliczyła już chrzest bojowy.

Wystartowała w mistrzostwach Polski do lat 18. Podczas imprezy, która odbyła się w Gliwicach, zajęła siódme miejsce. - Z miejsca, które zajęliśmy, jestem bardzo zadowolony. Na imprezę pojechaliliśmy w bardzo młodym składzie. Większość zespołu stanowiły zawodniczki z rocznika 1999. Dwie były z 1998 roku. Pokazały się z bardzo dobrej strony - twierdzi Piotr Bukowiec, trener drużyny.

Pomysł stworzenia futsalowego zespołu nie był przypadkowy. - W stosunkowo nie-



► Trener Piotr Bukowiec z optymizmem patrzy w przyszłość młodej drużyny piłki halowej, którą przyszło mu prowadzić

długiej historii naszego klubu zdobywaliśmy medale na różnych imprezach trawiastych w kilku kategoriach wiekowych. Chcieliśmy spróbować sił w nowej dyscyplinie, która jest zbliżona do piłki nożnej. Dodatkowym czynnikiem był fakt, że

u nas nie brakuje chętnych do uprawiania sportu - mówi trener.

Powstała drużyna już może liczyć na oddane grono fanów. - To przede wszystkim rodzice którzy wspierają dziewczęta - mówi trener. ●

## W skrócie

### TENIS STOŁOWY

**Rzezawa i Jodłówka wygrały w powiecie**

Rozstrzygnięto zmagania w Drużynowych Mistrzostwach Powiatu Bocheńskiego w Tenisie Stołowym, rozgrywanych w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Wystartowały w nich reprezentacje szkół podstawowych z powiatu bocheńskiego. Wśród chłopców najlepszą okazała się drużyna z Rzezawy. Kolejne lokaty zajęły Jodłówka, Trzciana i Nieszkwice Wielkie. W zmaganiach dziewcząt rywalizacja odbyła się pod dyktando Jodłówki. Wygrał pierwszy zespół tej szkoły, przed drugą drużyną z tej placówki. Trzecie miejsce przypadło Sobolowowi, a czwarte Kamionnej. (ANMI)

### PŁYWANIE

**Sztafetowe zmagania**

Dużym zainteresowaniem cieszyła się Powiatowa Licealiada Młodzieży w Pływaniu. W imprezie, która odbyła się w pływalni w Bochni, wystartowało 82 uczniów (35 chłopców i 47 dziewczyn). Uczestnicy rywalizowali w stylach dowolnym, grzbietowym, klasycznym i motylkowym. Spore emocje dostarczyły zmagania sztafet. Składały się z ośmiu osób, które do pokonania miały 50 metrów stylem dowolnym. Po zaciętej rywalizacji pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęło I LO z Bochni, przed ZS nr 1 w Bochni. Wśród chłopców kolejność była odwrotna. Przed tymi zespołami teraz zmagania w województwie. Organizatorem zawodów, był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni. (ANMI)

### PIŁKA RĘCZNA

**Wynik jest sprawą otwartą**

Zajmujący fotel lidera szczytowi MOSiR-u Bochnia w sobotę w Krakowie zagrają z depczącym im po piętach zespołem Wandy. - W derbowym pojedynku nie ma zdecydowanego faworyta. Zawodnicy obu drużyn znają się od lat jak „łyse konie”. O wygranej zadecyduje dyspozycja dnia - twierdzi trener MOSiR-u Ryszard Tabor. Kluczem do sukcesu jego podopiecznych musi być konsekwentna twarda gra w obronie. To daje szansę na wyprowadzanie szybkich ataków. Zawodnicy muszą wystrzegać się zdarzających się w ostatnich meczach błędów indywidualnych. Odpowiedzialnie muszą zagrać w ataku pozycyjnym, nie oddawać rzutów w nieprzygotowanych sytuacjach. (KIER)

# Ocalić XVII-wieczny zabytek

- W Zakładzie Karnym w Nowym Wiśniczu, który mieści się w zabytkowym klasztorze, trwa remont
- Więźniowie pod okiem konserwatora odnawiają liczące 400 lat mury, gzymsy i piwnice



▶ Nad odnowieniem tej ściany pracowali osadzeni - mówi ppłk Włodzimierz Więckowski



▶ Ruiny kościoła z połowy XVII wieku dyrekcja chce zabezpieczyć

## Nowy Wiśnicz

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

Nie ma tygodnia, by Michał Kuśnierz, kierownik działu penitencjarnego wiśnickiego więzienia, nie odebrał e-maila lub telefonu z prośbą o zgodę na zwiedzenie zakładu. Pochodzący z XVII wieku zabytek kusi nie tylko historyków czy architektów. Nic w tym dziwnego, jest to bowiem perełka, jakich mało, o ciekawej bryle i wielu tajemnicach.

Przywrócenie dawnego wyglądu zabytkowym murom to jedno z marzeń obecnego dy-

rektora zakładu. Włodzimierz Więckowski z detalami opowiada o powstaniu tego wyjątkowego miejsca i jego barwnej historii. Jest to dzieło Lubomirskiego. - Klasztor powstał jako wotum wdzięczności po zwycięskiej bitwie pod Chocimiem - przekonuje.

Budowa tego olbrzymiego obiektu ruszyła w 1621 roku, 14

**Klasztor powstał jako wotum wdzięczności po zwycięskiej bitwie pod Chocimiem**

lat później odbyło się poświęcenie kościoła zlokalizowanego w murach klasztoru. Do obecnych czasów z tej świątyni pozostały tylko ruiny. Kościół spalił się podczas II wojny światowej. Dziś w ich wnętrzu więźniowie grają w piłkę.

### Cenny zabytek

Czas, niestety, nie służy temu obiektowi, dlatego jak najszybciej trzeba zabezpieczyć to, co ocalało. - Staramy się o pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego na dofinansowanie koniecznych prac. Chodzi nie tylko o ruiny kościoła, ale także przywrócenie dawnego charakteru fragmentowi murów zewnętrznych zakładu, które mają duże

walory historyczne - wylicza dyrektor zakładu karnego. Decyzja w sprawie dofinansowania ma zapaść w marcu.

### Osadzeni i konserwator

Od ubiegłego roku w zakładzie trwa remont, na przeprowadzenie którego dyrekcja pozyskała w sumie ponad 8 mln złotych. To prace związane z dociepleniem niektórych obiektów, wymianą około 200 okien, a także modernizacją kotłowni.

Stare piece węglowe, w których w sezonie spalało się około 600 ton węgla, zostały zastąpione przez nowoczesne kotły gazowe.

- I mimo że to droższe paliwo, po kilku tygodniach ich

pracy możemy mówić o sporych oszczędnościach - przekonuje dyrektor Więckowski.

### Portale, schody, sklepienia

Sporo dzieje się także w zabytkowych korytarzach i piwnicach, w których więźniowie pracujący pod okiem konserwatora zabytków odnawiają sklepienia, portale, schody. Wszystkie prace ze względu na charakter tej budowli i jej wartość muszą mieć jego zgodę. - Chcemy odbić brzydki tynki i pokazać piękne sklepienia, które budowano kilkadziesiąt lat temu - dodaje dyrektor.

Według Włodzimierza Więckowskiego potrzeba jeszcze

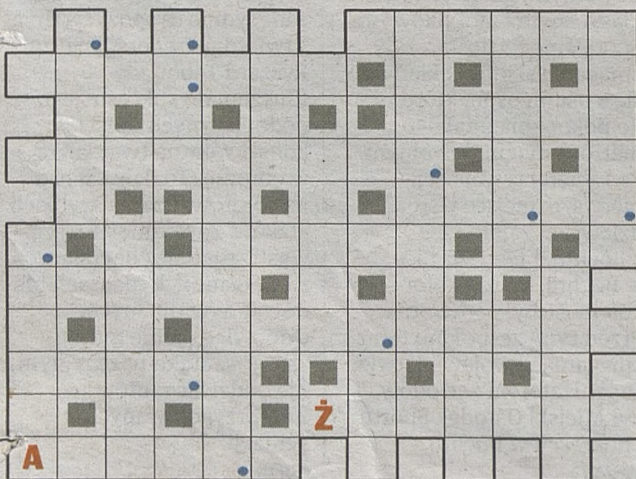
przynajmniej pięciu lat, by odnowić to wszystko, co tego pilnie wymaga.

### Tylko dwa razy w roku

Wiśnickie więzienie to zakład karny o charakterze zamkniętym. Na jego teren można wejść tylko dwa razy do roku. Tydzień przed świętami wielkanocnymi dociera tu droga krzyżowa z wiśnickiego kościoła parafialnego. Ostatnia stacja mieści się w ruinach zabytkowej świątyni.

Do zakładu można wejść jeszcze latem, podczas organizowanej od kilku lat przez Starostwo Powiatowe w Bochni turystycznej akcji „Weekend z zabytkami”. Chętnych nigdy nie brakuje. ●

## Krzyżówka A-Z



**Każdy odgadnięty wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

- A) dawniej o załączniku (6),  
B) kompletna anarchia (9),  
C) roślina ogrodowa, jakobinka (5),  
D) Caspar z kreskówki (6),  
E) rozwiązał zagadkę Sfinksa (4),  
F) wypełnia pierogi z nadzieniem (5),  
G) pracownik odlewni (5),  
H) ciężarki dla kulturysty (6),  
I) wyspa jak model Seata (5),  
J) w parze z Agatką w dawnej dobranocce (5),

- K) wiązany w celach ozdobnych (6),  
L) opatrzonej adresem (4),  
Ł) do przypięcia komuś (5),  
M) Nelson, były prezydent RPA (7),  
N) tęsknota za ojczystym krajem (9),  
O) rzeka między dwoma Cieszynami (4),  
P) egipskie nieszczęścia (5),  
R) cukier najwyższej czystości (8),  
S) bywa z ograniczoną odpowiedzialnością (6),  
T) drewniany but (4),  
U) „... z Alcatraz”, film z Clintem Eastwoodem (8),  
W) niszczy oprogramowanie komputera (5),  
Z) nocna w fabryce (6),  
Ż) azjatycki korzeń życia (7).

## Krzyżówka z linią

**Litery czytane wzdłuż przerywanej linii utworzą rozwiązanie.**

### Poziomo:

- 4) cukrowy na wielkanocnym stole,  
5) siekierki na kijek (przez stryjka),  
6) Romuald, śpiewał z Budka Suflera.

### Pionowo:

- 1) naukowcy w laboratorium,  
2) skrzyplą, jeśli nie są smarowane,  
3) zdecydowany faworyt do zwycięstwa.

## Rozwiązania

**Krzyżówka A-Z:** jedenastka; Rada miasta; **Krzyżówka z linią:** Rada miasta; **szyrogram:** Czota bez nagrody słabnie.

